

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 października 2014 r., wydanym w sprawie z powództwa M. W. i A. W. (1) przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W., Sąd Rejonowy w Łowiczu zasądził od pozwanego na rzecz powódki między innymi kwotę 5.380 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 2011 roku do dnia zapłaty z tytułu zwrotu wydatków oraz solidarnie na rzecz powodów od pozwanego kwotę 8.218 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 29 września 2008r. w późnych godzinach wieczornych powódka M. W. kierowała samochodem osobowym marki N. (...) nr rej. (...). Pasażerem był jej mąż A. W. (2). Powodowie jechali z W. do O. na pogrzeb ojca powoda. W Ł. na drodze krajowej nr (...) Ł. - Ł. pas ruchu, którym jechała powódka był przejezdny, a na przeciwległym pasie stały samochody w korku. Niespodziewanie spomiędzy ciężarówek stojących w korku na przeciwległym pasie wysunęła się w poprzek pasa, którym jechała powódka, nieoświetlona naczepa dużego samochodu ciężarowego, który wyjeżdżał tyłem z parkingu przy stacji paliw (...) przy ul. (...). W wyniku pojawienia się naczepy w celu uniknięcia zderzenia powódka wykonała nagły manewr hamowania, wskutek czego prowadzony przez nią pojazd stracił przyczepność i wjechał do przydrożnego rowu, dwa razy koziołkował dachując, aż ostatecznie stanął na kołach. Sprawca tego zdarzenia drogowego - kierowca nieznanego pojazdu ciężarowego z naczepą nie zatrzymał się i odjechał z miejsca zdarzenia.

Komenda Powiatowa Policji w Ł. prowadziła dochodzenie w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 29 września 2008r. w Ł. w rejonie drogi nr (...) relacji Ł. - Ł., tj. o czyn z art. 177 §1 k.k., które zostało umorzono postanowieniem z dnia 28.10.2008r. wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego, gdyż wytypowana w toku czynności przyczepa nr rej. (...) okazała się lekką przyczepką samochodową a nie poszukiwaną przyczepą do ciągnika siodłowego. W toku tego postępowania dokonano zabezpieczenia samochodu N. (...) nr rej (...) na parkingu strzeżonym przy ul. (...) w Ł., gdzie samochód został zaholowany na zlecenie policji z miejsca zdarzenia. W wyniku przeprowadzonych w dniu 30.09.2008r. oględzin pojazdu stwierdzono, że została w nim pocięta i porysowana cała lewa strona, pozaginany dach, uszkodzone przednie lewe koło z obręczą, rozbita szyba czołowa, połamani przedni zderzak, poobrywane i popękane przednie reflektory, rozbite oba lusterka zewnętrzne, pocięty przedni prawy błotnik, oberwała się lewa tylna oś pojazdu, został uszkodzony układ jezdy. W pojeździe wystrzeliły poduszki powietrzne kierowcy i pasażera, poduszki powietrzne boczne.

Po zakończeniu postępowań przygotowawczych policja nie powiadomiła powodów o konieczności odebrania samochodu z parkingu, na którym został zabezpieczony i skutkach dalszego pozostawiania na parkingu, w szczególności o obowiązku zapłacenia kosztów parkowania. Po roku przechowywania samochodu właściciel parkingu wezwał powodów do odebrania pojazdu i zapłacenia kosztów przechowania. Próba zbycia samochodu za cenę kosztów jego przechowania na parkingu w Ł. nie powiodła się, gdyż po roku stania na parkingu samochód zaczął rdzewieć. Nabywca, który telefonicznie zadeklarował cenę 5.400 złotych po przyjeździe na plac i obejrzeniu samochodu wycofał się. Na ofertę sprzedaży samochodu odpowiedziały trzy osoby, ale dwie osoby zrezygnowały od razu. Trzeciej osobie powódka zbyła samochód w stanie powypadkowym za cenę 2.000 złotych. W dniu 11.08.2009r. powódka M. W. zapłaciła (...) za przechowanie na parkingu w dniach od 01.10.2008r. do 11.08.2009r. samochodu N. (...) nr rej (...) kwotę 5 380,20 złotych. Samochód był zarejestrowany w Austrii nie miał ubezpieczenia Autocasco.

Pismami z dnia 16.07.2009r. oraz z dnia 04 września 2009 r. powodowie zgłosili szkodę do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W.. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania z tytułu szkody na mieniu.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornym w sprawie niniejszej jest, iż miał miejsce opisany powyżej wypadek komunikacyjny. Poza sporem jest także, że obowiązek naprawienia powstałej w wyniku tego

wypadku szkody majątkowej spoczywa na pozwanym, gdyż sprawca szkody – kierujący ciągnikiem z nieoświetloną naczepą, który wyjechał z parkingu stacji paliw na pas ruchu samochodu kierowanego przez powódkę nie został ustalony.

Odpowiedzialność pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego za szkodę na osobie będącą następstwem zdarzenia drogowego z udziałem nieustalonego sprawcy oparta jest na przepisie art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych i nie była przez pozwanego Fundusz kwestionowana co do zasady.

Sąd Rejonowy uznał za usprawiedliwione co do zasady jak i co do wysokości żądanie zwrotu wydatków poniesionych przez powódkę na koszty przechowania pojazdu na parkingu. Przedmiotowy pojazd został zaholowany na parking bezpośrednio po wypadku i zabezpieczony tam na potrzeby prowadzonych postępowań wyjaśniających. Powodowie nie zostali powiadomieni o zwolnieniu pojazdu spod zabezpieczenia jako dowodu rzeczowego w sprawie ani przez policję ani przez pozwanego, który nawet nie podjął próby dokonania oględzin samochodu po zgłoszeniu przez powodów wniosku o naprawienie szkody. Konieczność pozostawienia samochodu na parkingu pozostawała w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem z uwagi na rodzaj i rozmiar uszkodzeń pojazdu, zobrazowany na załączonych do opinii biegłego K. zdjęciach, którym powodowie nie mogli kontynuować podróży do O. oraz pozostawienie samochodu do dyspozycji policji prowadzącej postępowanie. Zwrot kosztów parkowania pojazdu w kwocie 5.380,20 złotych został przyznany na podstawie przedłożonej przez powódkę faktury i dowodu zapłaty.

W zakresie odsetek Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 817 k.c. w związku z art. 481 k.c., przy czym termin wymagalności odsetek stanowi dzień doręczenia pozwanemu odpisu pozwu oraz odpisu pisma precyzującego roszczenie w zakresie odszkodowania i zadośćuczynienia.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wobec faktu, iż stroną, która przegrała niniejszą sprawę w znacznej części jest pozwany, zaś pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, Sąd Rejonowy – na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 8.218 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą złożyły się: kwota 1.771 złotych tytułem opłaty od pozwu uiszczonej przez powoda, kwota 1.771 złotych tytułem opłaty od pozwu uiszczonej przez powódkę, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, kwota 1.000 złotych tytułem zaliczki uiszczonej przez powoda na koszty opinii biegłego, opłata kancelaryjna w kwocie 59 złotych oraz kwota 3.600 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powodów ustalona stosownie do § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł pozwany, zaskarżając go w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.322 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczoną od dnia 30 marca 2011 roku do dnia zapłaty (pkt I. 1. b wyroku) oraz zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.218 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II wyroku).

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1) naruszenie przepisu prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji błędnej oceny dowodu w postaci faktury i dowodu zapłaty kwoty 5.380,20 złotych i ustalenie, że żądanie zwrotu wydatków poniesionych przez powódkę na koszty przechowania pojazdu na parkingu jest uzasadnione co do zasady jak i co do wysokości;

2) naruszenie przepisu prawa materialnego art. 361 § 1 k.c. poprzez niewłaściwą jego wykładnię i błędne przyjęcie, że żądanie zapłaty odszkodowania, w wysokości kosztów parkowania uszkodzonego samochodu w okresie od dnia 29 listopada 2008 roku do 11 sierpnia 2009 roku a więc przez 253 dni mieści się w granicach normalnego następstwa działania, z którego wyniknęła szkoda oraz, że kwota ta nie pociąga za sobą nieuzasadnionych, nadmiernych dla

pozwanego kosztów i jest właściwą kompensatą poniesionej przez powódkę szkody, podczas, gdy uzasadniony okres parkowania to okres miesiąca od daty postanowienia o umorzeniu postępowania karnego;

3) naruszenie przepisu prawa materialnego art. 354 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie w wyniku czego całkowicie bierna postawa powódki i niepodjęcie żadnych działań w celu dowiedzenia się o stanie postępowania wyjaśniającego i podjęcia działań zmierzających do zagospodarowania pojazdem a tylko biernie oczekiwała na wezwanie przez właściciela parkingu do opłacenia kosztów przechowania pojazdu poskutkowało zwiększeniem szkody majątkowej i nieuzasadnionym obciążeniem pozwanego tymi kosztami;

4) naruszenie przepisu prawa materialnego art. 361 k.c. poprzez pominięcie, że powódka poprzez bierne oczekiwanie na wezwanie do zabrania pojazdu z parkingu przyczyniła się do zwiększenia szkody;

5) naruszenie przepisu prawa materialnego art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie, że powódka wykazała, że przetrzymywanie pojazdu na parkingu przez okres 253 dni było w okolicznościach sprawy niezbędne i uzasadnione;

6) naruszenie przepisu prawa materialnego art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez pominięcie, że na powódce spoczywał obowiązek zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu szkody, podczas, gdy powódka biernie oczekiwała na wezwanie przez właściciela parkingu do opłacenia kosztów przechowania pojazdu przez co znacznie wzrosła wartość szkody.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów, apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w tym samym zakresie, jak również o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, w szczególności dotyczących prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Przede wszystkim wskazać należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego znajdujących oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zakreślonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c.. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynione przez sąd I instancji przyjmuje za własne.

Przechodząc do oceny zarzutu postawionego w tej sferze przez pozwanego w apelacji to sprowadza się on do zarzucenia dokonania przez Sąd I instancji błędnej oceny dowodu w postaci faktury i dowodu zapłaty kwoty 5.380,20 złotych i ustalenie, że żądanie zwrotu wydatków poniesionych przez powódkę na koszty przechowania pojazdu na parkingu jest uzasadnione co do zasady jak i co do wysokości.

Tak sformułowany zarzut świadczy przede wszystkim o nierozróżnianiu w pełni przez skarżącego sfery prawa materialnego od sfery prawa procesowego. Uznanie danego roszczenia za zasadne nie mieści się bowiem w sferze prawa procesowego a tym samym nie może być zwalczane przez postawienie zarzutu poczynienia błędnych ustaleń faktycznych. Ocena czy powodom przysługiwał zwrot kosztów przechowania uszkodzonego pojazdu na płatnym parkingu wymagała dokonania przez Sąd Rejonowy analizy przepisów prawa materialnego w świetle zaistnienia przesłanek uzasadniających odpowiedzialność pozwanego w powyższym zakresie. Ewentualne błędy takiej oceny stanowią więc naruszenie przepisów prawa materialnego, a nie procesowego. W istocie, podnosząc przedmiotowy zarzut skarżący nie wskazał jakie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego kwestionuje i dlaczego są one w jego ocenie błędne.

Wobec faktu, że jak wskazano wyżej podniesione w zarzucie okoliczności nie mieszczą się w kategorii ustaleń faktycznych, zarzut ten musi być uznany za całkowicie chybiony.

W dalszej kolejności przejść należy do oceny podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego.

Pomimo wskazania przez skarżącego w zarzutach wywiezionej apelacji całego szeregu przepisów prawa materialnego jakie miały zostać naruszone przez Sąd Rejonowy, istota tych zarzutów sprowadza się do jednej kwestii.

Mianowicie skarżący twierdzi, że pozostawianie wraku samochodu na płatnym parkingu w okresie kwestionowanym w apelacji nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem, zaś skarżąca nie podjęła w tym okresie możliwych do podjęcia działań, które miałyby skrócić okres przechowywania pojazdu.

Zarzut ten musi być uznany za chybiony.

Po pierwsze bowiem Sąd Okręgowy w pełni aprobuje poczyniony w tym zakresie wywód Sądu Rejonowego, który szczegółowo wskazał dlaczego w jego opinii cały okres przechowania pojazdu na płatnym parkingu pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem, wobec czego nie zachodzi potrzeba ponownego przytaczania tegoż wyводу.

Argumentację Sądu Rejonowego należy jednak rozszerzyć o dalsze kwestie, mające nawet istotniejsze znaczenie dla oceny zasadności podnoszonego przez powódkę z tego tytułu roszczenia niż te wskazane przez Sąd Rejonowy.

Przede wszystkim trzeba zauważyć, że kwota zapłaty za postój samochodu na parkingu powypadkowym do czasu sprzedaży samochodu jest szkodą, bo stanowi uszczerbek majątkowy po stronie powódki. Koszty związane z transportem uszkodzonego samochodu do miejsca zamieszkania powodów w Austrii, byłyby z całą pewnością znacznie wyższe od kosztów zwianych z pozostawieniem samochodu na parkingu strzeżonym. Celowym w tych okolicznościach było pozostawienie auta powodów na parkingu strzeżonym, bo zmierzało do zmniejszenia rozmiaru szkody, a nie jak bezpodstawnie wskazuje to skarżący do jej powiększenia. Dlatego też istniały pełne podstawy do uznania, że roszczenie powódki co do zapłaty spornej kwoty było zasadne.

Skarżący nie zauważa zresztą, iż powstanie tak wysokich kosztów parkowania pojazdu było wynikiem zachowania jego samego (czyli pozwanego). W ramach treści art. 361 § 1 k.c., odpowiedzialność ubezpieczyciela co do zasady kończy się z chwilą wypłaty odszkodowania. W przypadku szkody całkowitej, a taka miała miejsce w przedmiotowej sprawie, w sytuacji w której poszkodowany dysponuje wrakiem pojazdu to od niego zależy do kiedy i za jaką cenę pozostałość pojazdu zostanie sprzedana. Powódka podejmowała próby zbycia pojazdu. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż pozwany w niniejszej sprawie zobowiązany był do pokrycia kosztów parkowania pojazdu aż do momentu wypłaty odszkodowania poszkodowanej. Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy pozwany w ogóle odmówił wypłaty odszkodowania i naraził powodów na konieczność dochodzenia ich roszczeń w postępowaniu sądowym. Takie działanie pozwanego powoduje, że należy przyjąć, iż przechowywanie pojazdu na parkingu płatnym było uzasadnione, gdyż okres przechowania nie przekroczył daty wypłacenia odszkodowania przez pozwanego.

Stąd też wywiedziona apelacja pozbawiona jest jakichkolwiek podstaw faktycznych, jak i prawnych.

W konsekwencji uznania za nietrafne wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, jak również nie dostrzegając zaistnienia w niniejszej sprawie żadnych okoliczności wskazujących na nieważność postępowania (art. 379 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c.), Sąd Okręgowy ocenił wniesioną apelacją jako niezasadną i orzekł o jej oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 3 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), zasądzając z tego tytułu od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 300 złotych stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika powodów w postępowaniu apelacyjnym.

Biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia brak było podstaw do przyznania powyższego wynagrodzenia w stawce innej niż stawka minimalna.